

KRAKUS.

CZWARTEK 12. WRZEŚNIA 1822. *Nr.* 183.

KRONIKA NARODOWA.

Roku 1600. Zamojski uderza na przeważne woj-sko Michała xięcia Wołoskiego i zwycięża.

NOWOŚCI KRAKOWSKIE.

Wczorajszy dzień przypomniał Krakowianom najdroższy obowiązek wdzięczności ku Nayjaśniejszym Protektorom. Obchód ten złowarzyszony z uczuciami serc naszych, z zwyczajną odbył się uroczystością. Zwiastował go mieszkańcom huk moździerzy razem ze wschodem słońca. Koło godziny 10 odbyło się wielkie nabożeństwo w kościele *P*anny Maryi, w obecności Władz krajowych i tłumów zgromadzonego ludu; który w modłach swoich do Stwórcy, za powodzenie Trzech Nayiaśniejszych Opiekunów, wyszczególniał Imie N. Alexandra Cesarza Wszech Rossyi Króla Polskiego, z powodu połączonej z tym dniem błogosławionym dla Krakowa, uroczystości Imienin Jego.

Na obiedzie u JW. Prezesa Senatu, do którego zaproszeni byli JW. JW. Rezydenci trzech Opiekuńczych Dworów, Senatorowie, Naczelni urzędnicy Władz krajowych cywilnych i duchownych, członkowie Akademii, tudzież inne osoby; spełniono toasty za *Zdrowie i powodzenia Trzech Nayjaśniejszych Protektorów*, a wszczególności: "*Niech żyje Nayjaśniejszy Alexander Cesarz* „ *i Król, którego dziś razem uroczystość Imienin obchodzie-* „ *my! Oby wysłuchać raczył życzeń wdzięcznego sobie ludu!* „ Nawzajem JW. JW. Rezydenci spełnili toast *Za "pomyślność* „ *Rzeczypospolitej.* „ -- Muzyka wojsko i huk z moździerzy, towarzyszyły tej narodowej uczcie. -- W tymże czasie zapowiedziana uczta dla robotników około upięknienia miasta, odbyła się na pięknej równinie na miejscu dawnych wałów naprzeciw ogrodu Krzyżanowskiego usypanej. -- 300 robotników płci obojga hojnie uraczonych zostało. -- W pośrodku tego miejsca wystawiono slup przeszło 10 sążni wysoki, który na swoim wierzchołku miał nagrodę dla tego, kto jej dosięgnąć potrafi. -- U nas nietrudno o takich. Chłopak wiejski wlazł tam od razu; i zabrał nowe buty, czapkę, butelkę wina i Złp. 25. -- Zachęcony powtórną składką kilkunastu złotych, dwa razy jeszcze dokazał tej samej sztuki, która obecnym widzom, tłumnie zgromadzonym, zdawała się bydź niepodobną do wykonania. Wieczorem całe miasto, rzęsisto oświecone zostało. Na gmachach rządowych jaśniały piękne przezrocza na cześć Nayjaśniejszych Protektorów. Ulice napełnione do póżnej nocy tłumami mieszkańców rozmaitego stanu, rozlegały wesołemi i wdzięcznemi okrzykami. Powszechnie uważano, iż tegoroczna uroczystość nadzwyczaj była radośnie obchodzoną.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Grecya. Wiadomości o wielkiem zwycięztwie 18 Lipca, które Grecy odnieśli nad Churszydem, ze wszech stron się

potwierdzają. -- Przeciwne temu doniesienia, jakoby Churszyd był sam zwycięzcą, pochodzą z Konstantynopola, lecz bez żadnej cechy urzędowości; której w podobnym razie zapewnoby nieo zczędziła Porta. (*) Umieszczamy przeto porządkiem za najnowsze:

z *Semlina* 19. *Sierpnia.* Do Belgradu nadeszły z różnych miejść wiadomości, potwierdzające zupełną klęskę Churszydą pod Zitouni. -- List z Bitoglii pod dniem 5 Sierpnia, zapewnia: że gościniec od Zitouni do Larissy napełniony jest trupami tureckiemi, które zarażaią powietrze. Churszyda z 3,000 ludzi [podług zaś świadectwa podróżnych, którzy z Kastori pod Larissą, w dwunastu dniach dostali się do Belgradu; na czele tylko 300.] uciekł do Larissy. W Salonice samej, przybyła fregata angielska, ostrzegła Turków, że 40 okrętów greckich

---

(*) *Doniesienia Konstantynopolitańskie z dnia* 19. *Sierpnia także o zwycięztwie Churszyda bez daty pod Megarą, o wzięciu Koryntu, z którego Senat Grecki miał się przenieść do Argos, i tam bydź rozwiązanym; tym mniej zasługują na wiarę, że najprzód są bardzo ogólne; -- powtóre, że nieprzechodzą połowy Lipca a zatém zdają się tylko ograniczni na początkowych korzyściach Churszyda, które jak wiadomo skończył na własnej klęsce; -- potrzecie, że są stowarzyszone z bardzo dwój znacznemi i niesmacznemi dodatkami, jakoto:* "Churszyd co do osoby powrócił z Megary do „Liwadyi i Tessalii??? (*Dla czegóżby wracał tak spiesznie?*) *Nakoniec, ostatnia wzmianka jest najkrytyczniejszą dla Turków:* "Jakkolwiek trudno jest od tutejszych ministrów, „ [rozumie się tureckich] powziąć dokładną i szczególną wiadomość o toku zdarzeń wojennych; ponieważ przychodzące do „ nich listy, są zazwyczaj lakoniczne!!!! (*możnaż tak ważną sprawę opisywać lakonicznie?*) niedokładne i bez porządku „ pisarze, wyznają jednak: że niezgoda Greków pomogła najwięcej wojsku tureckiemu. i. t. d.„ *O czem dzisiejsze pisma donoszą wcale przeciwnie.*

były w drodze do bombardowania tego miasta. — Ciż podróżni opowiadają, że skutkiem klęski Churszyda pod Termopilami, *Mechmed Bey Kastori*, od Turków i Chrześcjan zarówno dla swoich rzadkich cnot poważany, dostał się także do niewoli.

z *Marsyli* 19. *Sierpnia*. Tej chwili odbieramy wiadomosci z Grecyi do końca Lipca zasięgające: że Porta zrobiła wielkie usiłowania na morzu i na lądzie przeciwko Grekom. Ale okręty tureckie które się z wojskiem pokazały u brzegów Morei, zniknęły niespodzianie i niewiadomo co się z niemi stało. Sądzić należy, iż flotylla Greków, która się zebrała pod Jpsarą, napędziła im tego strachu. — Główna wyprawa Churszyda baszy na lądzie, zdaje się, że na zupełnej ucieczce ukończoną została; którego Grecy dzielnie ścigają zewsząd. — Turcy przypisują to zazdrości pomiędzy baszami, która ich spowodowała do zostawienia losowi Churszyda; Grecy zaś utrzymują: że niemiał potrzebnych zdolności do podobnej wyprawy. —

z *Saloniki* 31. *Sierpnia*. Odbieramy tu wiadomość o wielkiej klęsce Churszyda. Skutkiem jej, tutejszy basza wydał *Firman* do powszechnego powstania i śpiesznego umocowania miasta. Ztąd łatwo wnosić można, jak dalece korzyści przez Greków odniesione muszą bydź wielkie.

z *Tryestu* 18 *Sierpnia*, *wieczorem*. Listy z Grecyi jednobrzmiennie potwierdzają wiadomość o zwycięztwie, zapowiadającem ważne skutki, które Grecy odnieśli w dniu 18 Lipca. 3ciego dnia po tem zdarzeniu jenerał Normann odniosł ważne korzyści w Albanii; — dowód że nieznajdował się w bitwie pod Zitonni. — Wojsko Churszyda zniweczono. —

z *Wiednia* 26 *Sierpnia*. Nowe i wielkie zwycięztwo Greków jest tu już powszechnie wiadome. Publiczność nasza liczy w bezstronnym sposobie to zdarzenie do najważniejszych w dziejach. —

Słychać, że znowu na morzu przyszło do wielkiej bitwy; ale skutki jej niewiadome. List z Korfu nadmienia tylko, że Turcy ponieśli klęskę.